

**Michael Bradley nie występuje być może tak często w tym sezonie jakby sam się spodziewał. Amerykanin ma jednak okazję na pokazanie się na pozycji, na którą szykowano go latem, mianowicie na samym środku pomocy. W meczu z Torino nie zagrają bowiem De Rossi i Tachtsidis. Gracz mówił o obecnej sytuacji w wywiadzie dla *Sky Sport*.**

**Derby?**

- To był ważny mecz, niestety nie byliśmy w stanie wygrać. Jesteśmy jednak przekonani, że sprawy ulegną zmianie.

**Trochę nerwowości na boisku. De Rossi, Pjanic. Jest nerwowość w zespole?**

- Nie, tak ważne mecze rozgrywa się emocjami i chęciami. Czasami takie rzeczy się zdarzają, jednak taka jest piłka. Patrzymy przed siebie.

**Boisko mówi, że istnieją problemy pomiędzy drużyną a filozofią Zemana. Jak to wyjaśnić?**

- Dla mnie nie jest to kwestia kompatybilności. Niestety, brakuje nieco szczęścia w ważnych momentach spotkań, jednak jesteśmy wszyscy przekonani do tego, co robimy. Dla nas istnieje tylko jedna droga, ta którą podąża trener.

**Liga Mistrzów oddalona o 9 punktów, spodziewałeś się tego?**

- Sezon jest długi, jest jeszcze do rozegrania wiele spotkań. Podsumowania dokonamy na koniec.

**Zespół z tyloma reprezentacjami jest na siódmym miejscu.**

- Taka jest piłka, nie zawsze jest wytłumaczenie. Nie powinniśmy wiele mówić w tym momencie, musimy pokazać się na boisku, gdyż na koniec to boisko zdecyduje. Naszym celem jest zdobycie w poniedziałek trzech punktów.

**Postawisz dolara na awans Romy do Ligi Mistrzów.**

- Tak, jasne.

Autor: abruzzo